



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<<
EDUKACJA
>>>> ROZWOJ

Artykuł powstał w ramach projektu: „Prowadzenie jednego punktu nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz zwiększenia świadomości prawnej w Konopnicy wraz z punktami mobilnymi” **Zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej realizowane przez Powiat Lubelski** - zadanie opracowanie artykułów z zakresu najczęściej pojawiających się problemów w poradnictwie obywatelskim opracowane przez osoby udzielające wsparcia w projekcie.

Zachowek - ciąg dalszy - co zrobić żeby NIC nie zapłacić spadkobiercom

Niedawno napisałam wpis dotyczący zachowku. We wpisie tym generalnie wskazuję na różnego rodzaju odliczenia, które obniżając wartość masy spadkowej wpływają na wysokość należnego zachowku. W tych odliczeniach bardzo ważną pozycją jest odliczanie darowizn jakie uprawniony do zachowku otrzymał wcześniej od spadkodawcy. Może się bowiem okazać, że taka darowizna wyczerpuje cały należny zachowek. A wtedy powództwo o zachowek jest niezasadne i podlega oddaleniu, co oczywiście łączy się z kosztami dla strony przegrywającej. Dlatego zawsze warto się dobrze zastanowić przed wniesieniem sprawy ,czy nasze roszczenie jest uzasadnione.

Co mnie skłoniło do zajęcia się tym tematem?

Otóż, zgłosił się do mnie dawny Klient, który dowiedział się po dwudziestu kilku latach, że ma nieślubne dziecko, które domaga się od niego znacznych pieniędzy. Dziecko czuje się skrzywdzone, gdyż nie miało ojca, żyło na znacznie niższym poziomie niż jego dzieci pochodzące z małżeństwa, a wobec tego żąda rekompensaty finansowej za te wszystkie lata!

I tu niestety nie ma dobrych wiadomości dla młodego człowieka, gdyż takie roszczenie nie ma podstaw prawnych. Jak na pewno wiesz, młody człowiek miałby prawo do alimentów. Z uwagi jednak na to, że jest dorosły i pracuje –alimenty mu się nie należą. Ponieważ można dochodzić zaległych alimentów za 3 lata wstecz, to roszczenia jest już przedawnione.

Wprawdzie roszczenie młodego człowieka nie ma podstaw prawnych, to jednak wzbudziło obawy mojego Klienta dotyczące przyszłego dziedziczenia.

Czy nieślubne dziecko dziedziczy?

Zdecydowanie tak! Musi jednak wcześniej ustalić ojcostwo domniemanego ojca, chyba że ten wcześniej złożył oświadczenie o uznaniu dziecka. I co ważne - nie jest przy tym związane żadnym terminem.



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<<
EDUKACJA
>>>> ROZWOJ

Jeśli dziecko mojego Klienta ustali jego ojcostwo, to będzie miało prawo do dziedziczenia po nim na równi z jego dziećmi, a gdyby ojciec pominął go w testamencie, wówczas ma prawo do zachowku.

Co zrobić, żeby spadkobierca ustawy nie odziedziczył spadku i nie miał prawa do zachowku?

Odpowiadając na to pytanie mam pewne „rozterki duchowe”, bo podpowiadając potencjalnemu spadkodawcy działam na niekorzyść potencjalnego spadkobiercy. No cóż, takie było jednak pytanie mojego Klienta.

W pierwszym rzędzie ratunkiem jest umowa dożywocia zawarta zarówno z spadkobiercą ustawowym jak i inną osobą.

Czyli taką umowę można zawrzeć np. z własnym dzieckiem albo np. z sąsiadką, która po naszej śmierci otrzyma nasze mieszkanie w zamian za to, że do tego czasu będzie się nami opiekowała, dostarczała pożywienia, wozila do lekarza i zapraszała na święta.

Ponieważ umowa dożywocia w przeciwieństwie do umowy darowizny jest umową wzajemną i odpłatną gdyż polega na przeniesieniu własności nieruchomości na nabywcę w zamian za dożywotnie utrzymanie zbywcy (na tym polega odpłatność), to nie dolicza się jej do spadku. Czyli nie można mieć żadnego roszczenia w stosunku do nabywcy, nawet gdyby był rodzonym bratem, a Ty miałbyś podejrzenia, że taka umowa była wyrazem wyeliminowania Cię z kręgu zarówno spadkobierców jak i osób uprawnionych do zachowku.

Pamiętaj jednak, że umowa dożywocia musi być **naprawdę** wykonywana, w przeciwnym razie może być uznana za umowę nieważną, bo pozorną. Sąd w takiej sprawie może uznać, że tak naprawdę chodziło o darowiznę. A jak zapewne wiesz darowiznę dolicza się do masy spadkowej i od darowizny liczony jest zachówek.

Kolejny „myk” to wydziedziczenie.

Wydziedziczenie polega na tym, że spadkodawca może w testamencie **pozbawić** zstępnych (czyli np. dzieci), małżonka i rodziców **zachowku**, jeżeli mówiąc tak po prostu ma do przyszłego spadkobiercy uzasadnione, ciężkie zarzuty.

Nie zawsze jednak zadziała, bo nie każdy wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego czyli np. pomimo wielokrotnych napomnień przez spadkodawcę znęca się nad swoją rodziną, handluje narkotykami lub prowadzi naganny tryb życia. A żeby zadziałało czyli żeby były podstawy do wydziedziczenia, to właśnie w taki naganny sposób trzeba się zachowywać.



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<
EDUKACJA
>>> ROZWOJ

Kolejną przyczyną wydziedziczenia jest dopuszczenie się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci (czyli np. próby zabójstwa, pobicia lub publicznego znieważenia).

Najczęstszą przyczyną prowadzącą do wydziedziczenia jest uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Należy przez to rozumieć zerwanie kontaktów z rodzicem, nieodwiedzanie go pomimo tego, że rodzic o to prosi, nieinteresowanie się nim, niepomaganie w chorobie, niewspieranie w sprawach życia codziennego, choć rodzic tego oczekuje i artykułuje to. Jednym słowem rażące i ewidentne niewywiązywanie się przez spadkobiercę z podstawowych obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy.

Mój Klient chciałby się jednak „dogadać”

Jak zauważyłaś mój Klient ma szczególną sytuację, gdyż jego nieślubne dziecko ujawniło się teraz. Ma on swoje powody dla których nie chciałby aby ta okoliczność ujrzała światło dzienne, więc co wtedy?

Wtedy o ile to możliwe należy się dogadać, co miałyby polegać na tym, że zaproponuje on swojemu dziecku stosowną kwotę pieniędzy na którą dziecko wyrazi zgodę.

Następnym krokiem będzie zrzeczenie się dziedziczenia.

Jest to umowa zawierana w formie aktu notarialnego z przyszłym spadkobiercą, który oświadcza, że nie będzie dziedziczył np. po swoim ojcu. Trzeba pamiętać, że zrzeczenie obejmuje również zstępnych zrzekającego się (czyli m.inn. dzieci), chyba że umówiono się inaczej.

Zrzeczenie się dziedziczenia zamyka drogę do ubiegania się o zachówek.

Kolejnym bardzo skutecznym rozwiązaniem (pod pewnymi warunkami) jest dokonanie darowizny na rzecz zstępnych lub małżonka z zastrzeżeniem, że nie będą one zaliczane do schedy spadkowej.

Oznacza to tylko tyle, że jeśli spadkodawca da cały swój majątek jednemu dziecku z takim zastrzeżeniem, to drugiemu z dzieci nawet nie będzie przysługiwał zachówek.



POWIAT
LUBELSKI

Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES

20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a

tel. 535 000 523 / fax 81 533 72 09

biuro@stowarzyszeniebonafides.pl

www.stowarzyszeniebonafides.pl

BONA FIDES
15 LAT RAZEM
POMOC <<<
EDUKACJA
>>> ROZWOJ

Jak widzisz nie ma tego zbyt wiele, bo tylko umowa dożywocia, wydziedziczenie lub dogadanie się i zrzeczenie się dziedziczenia, albo zwolnienie darowizny od obowiązkowego zaliczenia na schedę spadkową ale każdy z tych sposobów jest skuteczny i ku zdumieniu spadkobiercy pozbawia go zachowku.

Adwokat Maryla Kuna